

Szykany wobec związkowców

8 sierpnia 2023

Związkowcy ze Stokrotki, którzy protestowali wiosną w obronie zwolnionej koleżanki, doświadczyli nieprzedłużenia umów, szukania haków i innych szykan.

Jak informuje lubelska „Solidarność”, związkowcy ze „Stokrotki” domagali się przestrzegania prawa i przywrócenia do pracy zwolnionej z podejrzeniem naruszenia prawa pani Eweliny.

Ale to nie był koniec listy zarzutów wobec pracodawcy, jakie przedstawili związkowcy. Wypisali ich długi wykaz i umieścili na kartkach w kolorze żółtym, zielonym i czerwonym. Można tam było przeczytać między innymi: „Stop dyskryminacji”, „1 pensja – 3 etaty”, „Wolny dostęp do informacji”, „Pracownik też człowiek” i wiele innych.

Dziś, jak mówi nam przewodnicząca organizacji NSZZ „Solidarność” w tej sieci handlowej, sytuacja wygląda jeszcze gorzej. Do wspomnianych wyżej zarzutów dochodzą te związane z szykanowaniem członków Związku, którzy wzięli udział w pikiecie. – W świat poszły zdjęcia i teraz pracodawca wyszukuje te osoby i na przykład nie przedłuża im umowy o pracę – mówi przewodnicząca.

Organizacja jest od miesięcy w sporze zbiorowym z pracodawcą. Teraz, po podpisaniu protokołu rozbieżności, związkowcy czekają na mediacje z prezesem firmy.

Źródło: [NowyObywatel.pl](https://nowyobywatel.pl)